

Ryszard Tollik

Krótki komentarz do ustawy z 6 września 2001 r. o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym (Dz. U. Nr 129, poz. 1443)

Palestra 46/9-10(537-538), 62-73

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WAŻNE DLA PRAKTYKI

Ryszard Tollik

Krótki komentarz do ustawy z 6 września 2001 r. o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym (Dz.U. Nr 129, poz. 1443)

Przyczyną wprowadzenia w życie ustawy z dnia 6 września 2001 r. o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym jest negatywna ocena występującego w obrocie zjawiska wymuszania – przez odbiorców towarów i usług na dostawcach towarów i wykonawcach usług – w umowach długich terminów zapłaty oraz doprowadzania przez tych odbiorców do opóźnień w zapłacie za towary i usługi. Wykorzystując przewagę na rynku nad małym przedsiębiorcą dostarczającym towary lub wykonującym usługi, odbiorca:

a) albo zastrzega w umowie, że zapłaci za towar lub usługę w długim odstępie czasu od dostarczenia towaru lub usługi,

b) albo płaci za towary lub usługi po terminie płatności wiedząc, że druga strona w obawie o utratę kontrahenta

nie będzie dochodziła odsetek za opóźnienie w zapłacie ani nie zrezygnuje z zawierania dalszych umów,

c) albo zastrzega w umowie niskie (niższe od ustawowych) odsetki za opóźnienie w zapłacie, których druga strona zresztą i tak nie będzie dochodziła.

Praktyki te prowadzą do korzystania przez odbiorców kosztem dostawców z taniego, albo w ogóle nieoprocentowanego, a często „wymuszonego” kredytu. Jest to nieuzasadnione korzystanie z cudzych pieniędzy.

Ustawa jest próbą wdrożenia do polskiego prawa Dyrektywy Nr 2000/35 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 czerwca 2000 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych (OJ.L.00.200.35). Dyrektywa ma na celu wyeliminowanie zjawiska korzystania z taniego kredytu

kosztem wierzyciela, który spełnił swoje świadczenie oraz nieusprawiedliwionego korzystania z cudzych środków pieniężnych.

Zastrzeżenia może budzić fakt uchwalania osobnej ustawy dla uregulowania jednej kwestii – skutków ustalenia w umowie terminów zapłaty dłuższych niż 30 dni. Materia objęta ustawą mogłaby być ujęta w jednym przepisie kodeksu cywilnego, uzupełniającym albo przepis o terminach wykonywania zobowiązań (art. 455 k.c.), albo przepisy o odsetkach za opóźnienie (art. 481 k.c.).

Art. 1.1. Ustawę stosuje się do umów, których przedmiotem jest odpłatne dostarczanie towarów lub świadczenie usług przez małego przedsiębiorcę, w rozumieniu ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178, z 2000 r. Nr 86, poz. 986, poz. 958 i Nr 114, poz. 1193 oraz z 2001 r. Nr 49, poz. 509, Nr 67, poz. 679 i Nr 102, poz. 1115), na rzecz przedsiębiorcy nieposiadającego takiego statusu, z wyjątkiem umów, których przedmiotem jest:

1) świadczenie usług związanych z wykonywaniem czynności bankowych,

2) świadczenie polegające na odpłatnym dostarczaniu towarów lub świadczeniu usług, finansowane w całości lub w części ze środków międzynarodowych instytucji finansowych, których Rzeczpospolita Polska jest członkiem, lub z którymi ma podpisane umowy o współpracy, oraz ze środków pochodzących z bezzwrotnej pomocy Unii Europejskiej.

2. Ustawę stosuje się także do umów, których przedmiotem jest odpłatne dostarczanie towarów lub

usług przez osoby, które prowadzą działalność, o której mowa w art. 3 ustawy – Prawo działalności gospodarczej, i spełniają warunki, o których mowa w art. 54 tej ustawy.

3. Ustawy nie stosuje się do umów, których jedną ze stron jest podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 91, poz. 408, z 1992 r. Nr 63, poz. 315, z 1994 r. Nr 121, poz. 591, z 1995 r. Nr 138, poz. 682, z 1996 r. Nr 24, poz. 110, z 1997 r. Nr 104, poz. 661, Nr 121, poz. 769 i Nr 158, poz. 1041, z 1998 r. Nr 106, poz. 668, Nr 117, poz. 756 i Nr 162, poz. 1115, z 1999 r. Nr 28, poz. 255 i 256 i Nr 84, poz. 935, z 2000 r. Nr 3, poz. 28, Nr 12, poz. 136, Nr 136, Nr 43, poz. 489, Nr 84, poz. 948, Nr 114, poz. 1193 i Nr 120, poz. 1268 oraz z 2001 r. Nr 5, poz. 45, Nr 88, poz. 961, Nr 100, poz. 1083, Nr 111, poz. 1193, Nr 113, poz. 1207 i Nr 126, poz. 1382, 1383 i 1384), apteka lub hurtownia farmaceutyczna w rozumieniu ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (Dz.U. Nr 126, poz. 1381).

1. Ustawa nie dotyczy całego obrotu. Nie obejmuje ona zwłaszcza obrotu konsumenckiego, lecz tylko obrót pomiędzy przedsiębiorcami. Nie dotyczy jednak całego obrotu gospodarczego. Ma ona ściśle określony zakres podmiotowy i przedmiotowy.

Podmiotem, któremu przysługują uprawnienia z ustawy jest mały przedsiębiorca w rozumieniu ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo działalności gospodarczej, czyli przedsiębiorca, który w poprzednim roku ob-

rotowym zatrudniał średniorocznie mniej niż 50 pracowników oraz osiągał przychód netto ze sprzedaży towarów, wyrobów i usług oraz operacji finansowych nie przekraczający równowartości w złotych 7 milionów EURO, lub gdy suma aktywów jego bilansu sporządzonego na koniec poprzedniego roku obrotowego nie przekroczyła równowartości w złotych 5 milionów EURO, przy czym jednak nie uważa się za małego takiego przedsiębiorcy, w którym przedsiębiorcy inni niż mali posiadają: 1) więcej niż 25% wkładów, udziałów lub akcji, 2) prawa do ponad 25% udziału w zysku, 3) więcej niż 25% głosów w zgromadzeniu wspólników (akcjonariuszy). Podmiotem zobowiązanym jest tu inny przedsiębiorca, który nie posiada statusu małego przedsiębiorcy. Takie podmiotowe ukształtowanie zakresu ustawy uzasadnia stwierdzenie, że przepisy ustawy nastawione są na ochronę interesów mniejszych podmiotów gospodarczych.

2. W praktyce stosowania ustawy spotkać można wpisywanie do zawartych umów klauzul, że dostawca oświadcza, iż „nie jest małym przedsiębiorcą”, lub że „nie jest małym przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów Prawa działalności gospodarczej”. O wpisanie takiej lub podobnej klauzuli w umowie zabiega na ogół odbiorca towarów lub usług. W związku z taką praktyką należy wyrazić ocenę, że zastosowanie przepisów komentowanej ustawy nie jest wyłączone przez wpisanie oświadczenia, że dostawca nie jest małym przedsiębiorcą, ale przez to, że rzeczywiście nim nie jest. Uprawnienie małego przedsiębiorcy do żądania od-

setek ustawowych (art. 2) jest uprawnieniem ustawowym i zależy wyłącznie od spełnienia przesłanek wymienionych w ustawie. Kwalifikacja przedsiębiorcy jako małego zależy zatem wyłącznie od spełniania kryteriów ustawowych a nie od woli tego przedsiębiorcy ani składanych przez niego oświadczeń. Należy mieć na uwadze, że nie można przez czynność prawną wyłączyć ani ograniczyć uprawnień przyznanych przez ustawę (art. 2 ust. 2).

3. Ze względu na ochronę małych przedsiębiorców biorących udział w obrocie gospodarczym, ustawodawca objął działaniem przepisów ustawy również umowy o odpłatne dostarczenie towarów lub świadczenie usług przez podmioty, spełniające warunki zakwalifikowania ich jako małych przedsiębiorców w rozumieniu art. 54 ustawy Prawo działalności gospodarczej, jeżeli te umowy zawierane są w działalności wytwórczej w rolnictwie w zakresie upraw rolnych, chowu i hodowli zwierząt, ogrodnictwa, warzywnictwa, leśnictwa i rybactwa śródlądowego, a także wynajmowania pokoi i miejsc na ustawianie namiotów, sprzedaży posiłków domowych i świadczenia w gospodarstwach rolnych innych usług związanych z pobytem turystów (art. 1 ust. 2 ustawy w związku z art. 3 i 54 ustawy Prawo działalności gospodarczej).

4. Ustawa dotyczy umów, których przedmiotem jest odpłatne dostarczenie towarów lub świadczenie usług. Podstawowy dla prawa cywilnego akt prawny – kodeks cywilny (inaczej niż poprzedzający go

kodeks zobowiązań, zob. niżej pkt 5) nie wyróżnia umów o dostarczanie towarów i świadczenie usług. Przyjęta w ustawie terminologia nie nawiązuje do nazw typów umów używanych w kodeksie cywilnym, lecz używa określeń odzwierciedlających ekonomiczny sens transakcji. Umowami takimi są np. umowy sprzedaży (art. 535–602 k.c.), dostawy (art. 605–612 k.c.), kontraktacji (art. 613–626 k.c.), o dzieło (art. 627–646 k.c.), odpłatnego zlecenia lub świadczenia usług (art. 734–751 k.c.), agencji (art. 758–k.c.), komisu (art. 765–773 k.c.), przewozu (art. 774–793 k.c.), spedycji (art. 794–804 k.c.), odpłatnego przechowania (art. 835–845 k.c.), składu (art. 853–859 k.c.). Ustawą objęte są również umowy nie n a z w a n e , o ile treścią ich jest odpłatne dostarczanie towarów lub świadczenie usług.

5. Powstaje pytanie, czy objęcie przez ustawę umów dostarczania towarów i świadczenia usług oznacza, że poza przepisami ustawy znalazły się umowy, na mocy których podmiot w zamian za świadczenia pieniężne korzysta przez pewien okres czasu z rzeczy lub praw, np. umowa najmu i dzierżawy (art. 659–709 k.c.) lub umowa leasingu (art. 709¹–709¹⁸ k.c.). W literaturze rozróżnia się bowiem na ogół grupy umów przenoszących własność rzeczy lub prawa od umów polegających na czasowym, przejściowym korzystaniu z rzeczy, które z kolei też odróżnia się od umów dotyczących świadczenia usług (S. Grzybowski: System prawa cywilnego, tom III, część 2, Prawo zobowiązań, część

szczegółowa, Wrocław, 1976 r., s. 23; dokładniej na ten temat L. Ogiegło: Usługi jako przedmiot stosunków obligacyjnych, Katowice, 1989 r., s. 75 i nast.). Kodeks zobowiązań wyodrębnił umowy o świadczenie usług w tytule XI (art. 441–545), pozostawiając poza usługami najem i dzierżawę. Kodeks cywilny zrezygnował z wyodrębnienia grupy umów o świadczenie usług. Poszczególne typy umów nie zostały w ogóle pogrupowane. Opowiadam się za taką interpretacją przepisów dotyczących zakresu komentowanej ustawy, według której umowy polegające na korzystaniu z rzeczy lub praw też podlegają przepisom ustawy. Z celu rozwiązań przyjętych w przepisach ustawy, mającej służyć ochronie wierzycieli przed zbyt późnym otrzymywaniem przez nich ekwiwalentów za spełnione świadczenie pieniężne, wnioskować należałoby, że pojęcie świadczenie usług obejmuje też udostępnienie na pewien okres czasu korzystania z rzeczy lub prawa. Kwestia ta może być jednak dyskusyjna.

6. Przez czynności prawne odpłatne rozumie się na ogół te czynności dwustronne i dwustronnie zobowiązujące, z których obie strony mają odnieść korzyść majątkową. Do „odpłatności” „bezpłatności” bądź „nieodpłatności” czynności prawnej nawiązują liczne przepisy k.c. np. art. 59, 83 § 1, 407, 528, 530, 531 § 2, 698 § 1, 710 k.c. Z całości przepisów ustawy, a zwłaszcza z treści art. 2 wynika jednak, że obejmuje ona tylko te umowy, w których ekwiwalentem dostarczonego towaru lub wykonanej usługi jest świadczenie pieniężne. Przepisy ustawy wyraż-

nie przeciwstawiają wierzyielskie świadczenie niepieniężne i stanowiące jego ekwiwalent świadczenie pieniężne dłużnika. W uzasadnieniu projektu ustawy zaznaczono, że obowiązek zapłaty stanowi ekwiwalent świadczenia niepieniężnego. Chodzi tu zatem o odpłatność w postaci świadczenia pieniężnego, a nie jakiegokolwiek innego świadczenia. Tylko od świadczenia pieniężnego przysługują wierzytelowi odsetki (art. 481 k.c.). Zwalczanie nadmiernych opóźnień w zapłacie wymaga istnienia tej zapłaty. Nie ma więc ustawa zastosowania np. do umowy zamiany (art. 603–604 k.c.), mimo że umowa ta – bez żadnych wątpliwości – należy do umów odpłatnych. Nie obejmuje ona takich umów odpłatnych, w których zapłata za dostarczony towar lub świadczone usługi określona jest w innym przedmiocie niż pieniądź. Stanowisko to wspiera treść dyrektywy, która – jak się wydaje – mówi o wynagrodzeniu w postaci zapłaty (*remuneration*) za towary lub usługi.

7. Objęcie ustawą stosunków umownych wyklucza stosowanie jej przepisów do zapłaty odszkodowań pieniężnych z tytułu czynów niedozwolonych (art. 415 i nast. k.c.) oraz do świadczeń pieniężnych z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405–411 k.c.), a także do przysługujących z przepisów prawa rzeczowego roszczeń z tytułu zwrotu nakładów i wydatków (np. art. 226, 227, 229, 230, 320 k.c.). To ostatnie roszczenie nie podlega przepisom ustawy także wtedy gdy dotyczy rozliczeń pomiędzy stronami umowy (np. art. 706, 842 k.c.): ustawa nie wnika w sto-

sunki z tytułu takich rozliczeń, jako że świadczenia z tego tytułu nie mają charakteru zapłaty za spełnione świadczenie niepieniężne.

8. Ustawa nie ma zastosowania do umów, których przedmiotem są świadczenia usług związanych z wykonywaniem czynności bankowych (art. 1 ust. 2 pkt 2). Wyłączenie to obejmuje czynności bankowe w rozumieniu art. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.), a zatem zarówno czynności wymienione w ustępie 1 tego artykułu, jak i wymienione w ustępie 2, o ile są one wykonywane przez banki. Wyłączenie to ma przedmiotowy a nie podmiotowy charakter.

Nie oznacza to, że ustawa nie ma w ogóle zastosowania dla umów zawieranych przez banki. Ma ona w pełni zastosowanie do umów zawartych przez banki z podmiotami będącymi małymi przedsiębiorcami, jeżeli przedmiotem tych umów jest odpłatne dostarczanie towarów i usług np. na potrzeby własnej gospodarki banku (dostawy towarów, świadczenie usług budowlanych, remontowych). W razie zastrzeżenia w takich umowach terminów płatności dłuższych niż 30 dni, zastosowanie będzie miał art. 2 ustawy.

9. Ustawa wyłącza spod działania jej przepisów umowy, których przedmiotem jest odpłatne dostarczanie towarów lub świadczenie usług, finansowane w całości lub w części ze środków międzynarodowych instytucji finansowych, których Rzeczpospolita Polska jest członkiem lub z którymi ma podpisane umowy o współpracy, oraz ze środków pochodzących z bezzwrotnej pomocy

Unii Europejskiej. W umowach tych dopuszcza się ustalanie dłuższych niż 30 dni terminów zapłaty. Nadto nie byłoby uzasadnione, by wierzyciele uzyskiwali korzyści w postaci ustawowych odsetek (art. 2) ze środków pochodzących z międzynarodowych instytucji finansowych lub innych środków otrzymanych przez Polskę w ramach udzielonej z zewnątrz pomocy finansowej.

10. Wyłączone spod przepisów ustawy są też umowy, których jedną ze stron jest:

a) podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych (podmiotami tymi są m.in. szpitale, zakłady opiekuńczo-lecznicze, zakłady pielęgnacyjno-opiekuńcze, sanatoria, prewentoria, przychodnie, ośrodki zdrowia, poradnie, pogotowia ratunkowe, laboratoria diagnostyczne, pracownie protetyki stomatologicznej i ortodoncji, zakłady rehabilitacji leczniczej, żłobki). Art. 3 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej za świadczenia zdrowotne uważa działania służące zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu i poprawie zdrowia oraz inne działania medyczne wynikające z procesu leczenia lub przepisów odrębnych regulujących zasady ich wykonania;

b) apteka (rozdział 7 Prawa farmaceutycznego);

c) hurtownia farmaceutyczna (rozdział 6 Prawa farmaceutycznego).

Wyłączenie to obejmuje sytuacje gdy podmioty te są zarówno wierzycielami jak i dłużnikami umów o dostarczenie towarów lub świadczenie usług.

Art. 2. 1. Jeżeli strony w umowie przewidziały termin zapłaty dłuższy niż 30 dni, wierzyciel może żądać odsetek

ustawowych, za okres począwszy od 31 dnia po spełnieniu swego świadczenia niepieniężnego i doręczeniu dłużnikowi faktury lub rachunku – do dnia zapłaty, ale nie dłuższy niż do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego.

2. Nie można przez czynność prawną wyłączyć lub ograniczyć roszczenia, o którym mowa w ust. 1.

1. Przepis ten zawiera podstawową dla tej ustawy normę prawną, sankcjonując ustalenie w umowie wydłużonych terminów płatności zapłaty. Podkreślić należy, że ustawa nie przekreśla swobody stron do kształtowania treści umów w zakresie terminów płatności. Przepis art. 353¹ k.c. zachowuje tu zastosowanie. Ustalenie płatności po dostarczeniu towaru lub świadczeniu usługi jest ważne, niezależnie od okresu czasu, jaki – według umowy – ma upłynąć od spełnienia świadczenia niepieniężnego do zapłaty za to świadczenie.

2. Przepis wprowadza uprawnienie do żądania przez wierzyciela odsetek od dłużnika. Jeżeli strony w umowie przewidziały termin zapłaty dłuższy niż 30 dni, wierzyciel może żądać odsetek ustawowych za okres począwszy od 31 dnia po spełnieniu swego świadczenia niepieniężnego i doręczeniu dłużnikowi faktury lub rachunku – do dnia zapłaty, ale nie dłuższy niż do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego. Odsetki te należą się wierzycielowi, mimo że dłużnik płacąc po 30 dniach czyni to zgodnie z postanowieniami umowy. Przyznanie tego uprawnienia wierzycielowi uwzględnia fakt, że przedłużenie terminu zapłaty jest na ogół narzucone wierzycielowi w umowie przez odbiorcę towarów i usług.

3. Mamy tu do czynienia z u s t a w o - w y m uprawnieniem wierzyciela do żądania od dłużnika odsetek ustawowych. Koncepcja powstającego z mocy prawa uprawnienia do odsetek wystarcza do wyjaśnienia zawartej w przepisie normy prawnej. Z wchodzącym w skład zawartej umowy oświadczeniem woli o ustanowieniu ponad 30 dniowego terminu zapłaty ustawa łączy skutek w postaci powstania roszczenia o odsetki ustawowe (por. art. 56 k.c. przewidujący uzupełnienie skutków czynności prawnej o skutki wynikające z ustawy). Nie jest, moim zdaniem, potrzebne nawiązywanie tu – jak uczyniono to w uzasadnieniu do projektu ustawy – do konstrukcji „konwersji długu pieniężnego w kredyt”. Zawarta umowa pozostaje umową o dostarczenie towaru lub świadczenie usługi, a dług dłużnika pozostaje obowiązkiem zapłaty za to, co otrzymał od wierzyciela.

4. W literaturze prawniczej dla świadczeń pieniężnych rozróżnia się termin wymagalności wierzytelności pieniężnej od terminu zapłaty (L. Stecki: Opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych, Poznań, 1970 r., s. 28 i nast. oraz J. Dąbrowa: System Prawa Cywilnego, tom III, Prawo zobowiązań, część szczegółowa, Wrocław, 1981 r., s. 739 i nast.). Termin wymagalności to termin, z n a d e j ś c i e m którego wierzyciel uzyskuje prawną możliwość żądania od dłużnika spełnienia świadczenia, a dłużnik ma obowiązek spełnić to świadczenie: od tego terminu biegnie początek terminu przedawnienia (art. 120 k.c.), powstaje możliwość potrącenia wierzytelności z wierzytelnością wzajemną dłużnika (art.

498 § 1 k.c.). Termin zapłaty to termin, z u p ł y w e m którego dłużnik popada w opóźnienie lub zwłokę i jest obowiązany do uiszczenia odsetek. Przepis art. 2 ust. 1 nie zważając na to rozróżnienie terminologiczne zrównuje płatność z wymagalnością. Użyte w pierwszej części tego przepisu określenie „termin zapłaty” oznacza – jak się wydaje – wymagalność zobowiązania pieniężnego, tj. ten termin, który w końcowej części przepisu został nazwany dniem „wymagalności świadczenia pieniężnego”. Wzmianka w art. 2 ust. 1 *in fine*, z której wynika, że okres sankcjonowany odsetkami ustawowymi za przedłużony termin zapłaty nie jest „dłuższy niż do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego” oznacza, iż z chwilą wymagalności wierzyciel będzie mógł żądać zapłaty odsetek ustawowych – jako odsetek za opóźnienie – na zasadach ogólnych (art. 481 k.c.). Bez zamieszczenia tej wzmianki wynikałoby to też i z samych zasad ogólnych (ustawa nakłada sankcję tylko na czas nadmiernie przedłużonego terminu płatności, nie zajmując się sankcjonowaniem opóźnienia) i z treści art. 3 ustawy.

Użyte w art. 2 ust. 1 w sformułowanie „do dnia zapłaty” oznacza „do dnia spełnienia świadczenia pieniężnego”.

5. Ustawa zaopatruje w sankcję z art. 2 ust. 1 jedynie takie ustalenie terminu zapłaty, który jest dłuższy od 30 dni. Te 30 dni muszą stanowić okres czasu pomiędzy spełnieniem świadczenia niepieniężnego i doręczeniem dłużnikowi faktury lub rachunku a zapłatą. Istotne jest uprzednie spełnienie świadczenia niepieniężnego. Bez s p e ł n i e n i a tego świadczenia wierzyciela-

wi nie przysługuje prawo do ustawowych odsetek. Nie przysługiwałoby nawet wtedy, gdyby wierzyciel wcześniej – niezależnie, czy byłoby to zgodne z umową – doręczył dłużnikowi fakturę lub rachunek. Samo spełnienie świadczenia niepieniężnego nie wystarcza jednak do uzyskania przez wierzyciela prawa do ustawowych odsetek. Niezbędne jest doręczenie dłużnikowi faktury lub rachunku (przepis posługuje się koniunkcją: spełnienie świadczenia i doręczenie faktury lub rachunku). Od dnia doręczenia faktury lub rachunku liczy się bieg 30 dniowego terminu, którego przekroczenie – chociaż zgodne z umową – uprawnia do żądania ustawowych odsetek. W razie, gdy wierzyciel najpierw doręcza fakturę lub rachunek a następnie spełnia świadczenie pieniężne, roszczenie o ustawowe odsetki przysługuje, jeżeli okres od spełnienia świadczenia do dnia zapłaty przekracza – chociaż jest to zgodne z umową – 30 dni.

6. Wystawianie faktur i rachunków regulowane jest odrębnymi przepisami prawa. Przepisy ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 11, poz. 50 ze zm.) nakładają na podatników tego podatku obowiązek wystawiania faktur stwierdzających w szczególności sprzedaż towarów, jej datę, cenę jednostkową bez podatku, wartość sprzedaży, kwotę podatku, kwotę należności oraz dane dotyczące podatnika i nabywcy, natomiast podatnicy świadczący usługi, w tym również w zakresie handlu i gastronomii, nie mają obowiązku wystawiania faktur osobom fizycznym nie prowadzącym działalności gospodarczej, jed-

nakże na żądanie tych osób podatnicy ci są obowiązani do wystawienia faktury. Nowelizacja tej ustawy dokonana ustawą z 20 listopada 1999 r. (Dz.U. Nr 95, poz. 1100) zniosła wystawianie rachunków uproszczonych.

Wystawianie rachunków przewiduje ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. Nr 137, poz. 926 ze zm.). Stosownie do art. 87 § 1 Ordynacji podatnik prowadzący działalność gospodarczą lub wykonujący wolny zawód obowiązany jest – na żądanie kupującego lub usługobiorcy – wystawić rachunek potwierdzający dokonanie sprzedaży lub usługi.

7. Do obliczania trzydziestodniowego terminu mają zastosowanie art. 110 i nast. k.c. Ustawa oznacza ten termin w dniach. Będzie tu miał zastosowanie art. 111 k.c. Do biegu początku tego terminu nie wlicza się dnia, w którym nastąpiło zdarzenie uruchamiające bieg terminu (art. 111 § 1 k.c.), tj. dnia doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku (a gdyby doręczenie wyprzedzało spełnienie świadczenia – dnia spełnienia świadczenia). Ostatnim dniem w obliczaniu tego terminu jest trzydziesty dzień od początku biegu tego terminu (art. 111 § 1 k.c.).

8. Przyznanie wierzycielowi prawa do odsetek ustawowych nie stwarza jednak obowiązku wykonania tego prawa. Wierzyciel nie musi dochodzić tych odsetek od dłużnika. Ustawa nie zmienia ogólnej reguły, że tylko wierzyciel podejmuje decyzję o tym, czy będzie dochodził swoich należności. Trzeba zauważyć, że osłabia to skuteczność wprowadzonej przez ustawę sankcji. Rezygnacja przez wierzyciela z docho-

dzenia odsetek może być przecież wynikiem obawy o utracenie podmiotu stanowiącego rynek zbytu dla towarów i usług wierzyciela. Inna sprawa, że nie można postulować wprowadzenia obowiązku dochodzenia przez wierzyciela roszczeń. Wprowadzenie takiego obowiązku byłoby niezgodne z zasadą, że każdy podmiot gospodarczy decyduje o tym, czy korzysta z przysługującego mu majątkowego uprawnienia cywilnoprawnego.

Nie można wykluczyć także dokonywania przez strony zabiegów, które będą odsuwały w czasie spełnienie świadczenia dłużnika. W umowie strony mogą przyjąć – dla potrzeb tej umowy – takie rozumienie spełnienia świadczenia niepieniężnego, które będzie się łączyło z wykonaniem dodatkowych formalności (np. związanych z odbiorem lub stwierdzeniem odbioru towaru lub usługi) odsuwających w praktyce moment uznania, że świadczenie to zostało spełnione.

9. Obecnie wysokość odsetek ustawowych od sumy pieniężnej wynosi 20% w stosunku rocznym, a przy sumach pieniężnych wyrażonych w walucie obcej wynosi 8% w stosunku rocznym (§ 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 marca 1989 r. w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych – Dz.U. Nr 16, poz. 84 ze zm.).

10. Odsetki, o których mowa w art. 2 ust. 1, podlegają wszelkim ogólnym zasadom odnoszącym się do świadczeń odsetkowych.

Roszczenie o te odsetki jest prawem związanym z wierzytelnością o zapłatę.

W razie dokonania przelewu wierzytelności o zapłatę, nabywca nabywa

również roszczenie o te odsetki (art. 509 § 2 k.c.). Nabywa je też osoba trzecia, która wstąpiła w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 k.c.).

Gdy wierzytelność pieniężna dostawcy towaru lub świadczącego usługi jest zabezpieczona hipoteką, zastawem lub poręczeniem, zabezpieczenie to z mocy prawa obejmuje też te odsetki (art. 69 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece – Dz.U. Nr 124 z 2001 r., poz. 1361 ze zm., art. 314 k.c. oraz art. 879 § 1 k.c.).

Odsetki te podlegają regułom przedawnienia ustalonym dla roszczeń okresowych (art. 118 k.c.). Do odsetek tych ma zastosowanie przyjęta w orzecznictwie Sądu Najwyższego zasada, że raz powstałe roszczenie o odsetki uzyskuje byt niezależny od należności głównej i podlega samodzielnym ocenom dotyczącym wymagalności i przedawnienia (orz. SN z dnia 5 kwietnia 1991 r. w sprawie III CZP 20/91, OSNC Nr 10–12 z 1991 r., poz. 121).

Stosuje się tu i inne przepisy o odsetkach, np. art. 451 § 1, 482 § 1 k.c., art. 20 k.p.c.

11. Kodeks cywilny stanowi, że w razie wątpliwości poczytuje się, że termin spełnienia świadczenia oznaczony przez czynność prawną jest zastrzeżony na korzyść dłużnika (art. 457 k.c.). Oznacza to, że wierzyciel nie może żądać wcześniejszego spełnienia świadczenia, natomiast dłużnik może świadczyć wcześniej. Wcześniejsze spełnienie przez dłużnika świadczenia pieniężnego – mimo ustalenia ponad 30-dniowego terminu zapłaty – powoduje odpadnięcie obowiązku płacenia ustawowych odsetek z art. 2.

Ponad 30 dniowy termin zapłaty może być także w umowie zastrzeżony na korzyść wierzyciela, co oznacza, że wierzyciel nie będzie miał obowiązku przyjmować wcześniejszej zapłaty, chociaż mógłby jej żądać. Wydaje się, że wprowadzenie sankcji z art. 2 ustawy uchyla – w umowach podlegających ustawie – począwszy od 31 dnia ustalonego terminu zapłaty prawo wierzyciela do odmowy przyjęcia wcześniejszej spłaty świadczenia pieniężnego, mimo że ten ponad 30 dniowy termin był zastrzeżony na korzyść dłużnika.

Art. 3. Jeżeli strony w umowie zastrzegły wyższe od ustawowych odsetki za opóźnienie, wierzyciel może żądać odsetek określonych w umowie za cały okres, o którym mowa w art. 2.

1. Możliwość ustalenia w umowie wyższych niż ustawowe odsetek za opóźnienie nie ulega wątpliwości. Wynika to z art. 359 § 2 i z art. 481 § 2 zdanie 1 k.c. Ten ostatni przepis wyraźnie przewiduje oznaczenie (rozumieć należy – że przez strony) z góry stopy odsetek za opóźnienie. Art. 3 komentowanej ustawy uzupełnia to uregulowanie kodeksowe, wprowadzając – z mocy prawa – dodatkowe skutki ustalenia w umowie stopy wyższej niż ustawowa: wyższe odsetki należą się wtedy za cały okres dłuższego ponad 30 dni umówionego terminu zapłaty. U podstaw takiego uregulowania leżą podobne motywy jak do unormowania z art. 481 § 2 k.c.

2. Nie ma jednak takiej reguły przy umownym ustaleniu stopy niższej niż ustawowa. Niższa stopa będzie wiązała strony do trzydziestego dnia po dostarczeniu towaru lub wykonaniu usługi.

Od 31 dnia po spełnieniu swojego świadczenia wierzyciel będzie już mógł jednak żądać odsetek ustawowych (argument z art. 2 ust. 1 ustawy).

Art. 4. Ustawa niniejsza nie narusza przepisów kodeksu cywilnego o wymagalności świadczeń pieniężnych oraz o skutkach opóźnienia i zwłoki dłużnika.

1. Przepisy ustawy uzupełniają jedynie katalog uprawnień przysługujących wierzycielowi wierzytelności pieniężnej. Ustawa nie „narusza” przepisów k.c. o wymagalności świadczeń pieniężnych oraz o skutkach opóźnienia i zwłoki dłużnika. Wyrażenie „nie narusza” jest tu niefortunne: ustawa zwykła nie może „naruszać” przepisów innej zwykłej ustawy. Chodzi o to, że przepisy komentowanej ustawy nie uchybiają (zob. trafne sformułowanie np. w art. 414 k.c.) przepisom k.c., do których odsyła art. 4. Przepisy te, dając dodatkowe uprawnienia podmiotowi odpłatnie dostarczającemu towary lub spełniającemu usługi, nie odbierają uprawnień przyznanych temu podmiotowi i jego dłużnikowi przepisami kodeksowymi.

2. Omawiana ustawa nie uchybia kodeksowym przepisom o wymagalności świadczeń. Oznacza to, iż nie ma przeszkód, by strony ustaliły w umowie, że świadczenie pieniężne jest wymagalne wcześniej, tj. przed spełnieniem świadczenia polegającego na dostarczeniu towaru lub wykonaniu usługi. W takiej sytuacji art. 2 ustawy nie będzie miał zastosowania, gdyż dotyczy on tylko sytuacji, gdy świadczenie pieniężne ma być spełnione po wykonaniu świadczenia niepieniężnego.

3. Wierzyciel nie jest pozbawiony prawa do żądania wcześniejszego

– tj. bez względu na zastrzeżony termin – spełnienia świadczenia pieniężnego w sytuacji, gdy dłużnik stał się niewypłacalny, albo jeżeli wskutek okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność, zabezpieczenie wierzytelności uległo znacznemu zmniejszeniu (art. 458 k.c.).

4. Wierzycielowi poza uprawnieniem z art. 2 ustawy *p o z o s t a w i a* się przede wszystkim możliwość żądania naprawienia szkody wynikłej ze zwłoki odbiorcy towaru lub usługi (art. 481 § 1 w związku z art. 477 § 1 k.c.). Wierzycielowi przysługuje też prawo do wyznaczenia odpowiedniego terminu zapłaty z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu tego terminu, będzie uprawniony do odstąpienia od umowy, z zachowaniem jednak prawa do żądania zapłaty i naprawienia szkody wynikłej ze zwłoki (sytuacja z art. 491 § 1 i 2 k.c.).

Wierzyciel nie traci też prawa do odstąpienia od umowy na podstawie art. 492 k.c.

Utrzymane są ponadto w mocy skutki prawne opóźnienia lub zwłoki ustalone przez strony w umowie, o ile nie ograniczają one uprawnień wierzyciela z art. 2 ustawy. Strony mogą też oprócz ustalenia terminu płatności późniejszego niż dostarczenie towaru zastrzec, że własność towaru przejdzie na kupującego dopiero po zapłaceniu całej ceny (art. 589 k.c.). Samo wydanie przedmiotu sprzedaży nie przeniesie wówczas własności na kupującego. Zastrzeżenie to ma zapobiec rozporządzaniu sprzedanymi rzeczami przed uiszczeniem ceny kupującemu.

5. Wierzyciel nie jest pozbawiony uprawnień do zakwestionowania klau-

zuli umownej ustalającej ponad 30 dniowy termin płatności świadczenia pieniężnego na innych – ogólnych – zasadach (np. art. 5 k.c., art. 58 k.c., art. 388 k.c.), jeżeli zajądą okoliczności pozwalające na skorzystanie z tych podstaw prawnych. Może też zarzucić, że taka klauzula stanowi narzucanie uciążliwych warunków umów z art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. Nr 122, poz. 1319).

Art. 5. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2002 r.

1. Ustawa weszła w życie dnia 1 stycznia 2002 r. Art. 5 jest przepisem wprowadzającym ustawę w życie.

2. Nie zawiera natomiast ustawa przepisów przejściowych (przechodnich), które wyjaśniałyby, jak oceniać po dniu 1 stycznia 2002 r. umowy zawarte przed tym dniem, w których ustalono termin zapłaty dłuższy niż 30 dni od spełnienia świadczenia pieniężnego i doręczenia faktury lub rachunku. Pierwotny projekt ustawy będący przedmiotem uzgodnień międzyresortowych (z 13 kwietnia 2001 r.) stanowił, że niezależnie od daty zawarcia umowy, przepisy ustawy stosuje się, jeżeli dokument rozliczeniowy został doręczony dłużnikowi po dniu jej wejścia w życie. Powstaje pytanie, co oznacza rezygnacja z tego zapisu w ostatecznie uchwalonym projekcie ustawy. Można bowiem podjąć próbę interpretowania, że wierzycielowi z umowy zawartej przed dniem 1 stycznia 2002 r. przysługuje po tym dniu roszczenie z art. 2 ust. 1 ustawy na podstawie art. XLIX § 1 i 3 przepisów wprowadzających kodeks

cywilny (Dz.U. z 1964 Nr 16, poz. 94 ze zm.), jako przepisów mających ogólniejsze znaczenie dla zmian dokonywanych w ustawodawstwie z zakresu prawa cywilnego. Z przepisów tych wynika, że do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie ustawy stosuje się przepisy tej ustawy, jeżeli chodzi o skutki prawne zdarzeń, które nastąpiły po dniu wejścia ustawy w życie, a które nie są związane z istotą stosunku prawnego, oraz że przepisy nowej ustawy o skutkach niewykonania zobowiązań stosuje się do zobowiązań powstałych przed dniem wejścia w życie nowej ustawy, jeżeli niewykonanie zobowiązania nastąpiło po tej dacie. Interpretację taką jednak proponowałbym odrzucić. Ustalenie dłuższego niż 30 dni terminu zapłaty nie jest zdarzeniem, które nastąpiło po dniu wejścia w życie ustawy, a zatem skutki takiego ustalenia nie powinny być oceniane według nowej ustawy. Obowiązek zapłacenia wierzycielowi ustawowych odsetek z art. 2 ust. 1 ustawy nie jest też skutkiem niewykonania zobowiązania; dłużnik bowiem płacąc po 30 dniach wykonuje umowę zgodnie z ustalonym wcześniej termi-

nem płatności. Usunięcie z projektu przepisu wprowadzającego znanej prawnu międzyczasowemu zasady bezpośredniego działania ustawy nowej wskazuje na to, że ustawodawca zrezygnował z przyjęcia tej zasady, do czego odnieść się należy z aprobatą, gdyż powszechnie przyjmuje się, że zasadę tę prawodawca powinien stosować raczej oszczędnie (E. Łętowska: Podstawy prawa cywilnego, Warszawa, 1993 r., s. 49). Modyfikowanie przez ustawę w czasie trwania umowy stosunku prawnego, wynikającego z tej umowy uzasadnione byłoby tylko z wyjątkowo ważnych gospodarczo czy społecznie powodów.

W rezultacie przyjąć należy, że skutki ustawy, a zwłaszcza art. 2, nie dotyczą umów zawartych przed dniem 1 stycznia 2002 r. Szkoda tylko, że nie wypowiedziano tego wprost, jak np. w art. 2 ustawy z dnia lipca 2000 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny (Dz.U. Nr 74, poz. 857).

3. Przepisy ustawy dotyczą natomiast umów zawartych przed dniem 1 stycznia 2002 r., jeżeli po tym dniu strony zmieniły termin zapłaty wydłużając go do okresu dłuższego niż 30 dni.